



W. BIEGAŃSKIEGO · W · CZĘSTOCHOWIE

EX · LIBRIS · M · B · P · IM · DR ·



BIBLIOTEKA PUBLICZNA im. W. Biegańskiego w CZĘSTOCHOWIE

PRAWA REPRODUKCJI ZASTRZEŻONE

COPYRIGHT RESERVED

GONIEC CZĘSTOCHOWSKI

DZIENNIK polityczny, społeczny, ekonomiczny i literacki

Poświęcony sprawom miejscowym oraz

Zagłębia Dąbrowskiego.

Cena 3 kop.

CENA PRENUMERATY:

miejscowych i zamiejscowych
Rocznie Rb. 6.—
Półrocznie „ 3.—
Kwartalnie „ 1.50
Miesięcznie „ 50

Adres Redakcji i Administracji Częstochowa Aleja II Nr. 38, telefonu Nr. 50, skrzynka pocztowa Nr. 21.

Redaktor przyjmuje od godz. 6-jej do 8-jej wieczorem.
Rekopisów redakcja nie zwraca; za artykuły, nie oznaczone z góry ceną, honorarjów redakcja wypłacać nie będzie. Prenumeratę i ogłoszenia w Częstochowie przyjmują wszystkie księgarnie. W Warszawie: Biuro Dzienników Ungra, Wierzbowa 8. Dom Handlowy L. i E. Metz i S-ka Krad. Przed. 53. Krajowe Biuro Ogłoszeń Marszałkowska 116. w Moskwie L. i E. Metz i S-ka, Biuro ogłoszeń I. Buchweitz, w Warszawie Marszałkowska 120, w Sosnowcu W. Badurski, hotel warszawski.

CENA OGŁOSZEŃ.

Za jeden wiersz lub jego miejsce na 1-szej stronie 30 k., na IV-jej 10 k. Reklamy i Nekrologia za wiersz 20 k. Nadesłane za wiersz 50 kop. Ogłoszenia drobne po 3 kop. za wyraz.

Reprezentantem „Gonia Częstochowskiego” na Sosnowiec i Zagłębie Dąbrowskie jest p. **Wacław Badurski** (Sosnowiec, hotel „Warszawski”).

Reprezentację „Gonia Częstochowskiego” na Zawiercie objęła księgarnia pani **Z. Rubickiej** Tamże ogłoszenia do „Gonia Częstochowskiego”.

Prenumeratę na „Gonia Częstochowskiego” i ogłoszenia w Rakowie przyjmują pan **J. Kolasinski**.

Dziś: Teatr Nowości (Kinematograf) nadzwyczaj interesujący program.

ZMIANA PROGRAMU
Lokal ogrzany.
(Patrz ogłoszenie.)

Stowarzyszenie Rzemieślniczo-Przemysłowe

urządza **wieczornicę** w sali „Harmonia” Miłkolejowska № 8) w niedzielę dnia 1 marca r. b., na którą to zaprasza p. p. Członków i ich rodziny. 177

Lekarz-Dentysta

M. GREJNIEC
i Aleja № 19, dom p. Rajchertowej, gdzie skład apteczny p. Neufelda, telefon № 108.

KALENDARZYK.

D. 26 Lutego.

Imiona chrześcijańskie: dziś Aleksandra i Nestora B. b. M. m. jutro Leandra B. W.
Wschód słońca: godz. 7 m. 0. zachód godz. 5 m. 28.
Przybyło dnia: 2 godziny 54 minut.
Wiadomości historyczne: 1731. Spotkanie ces. Piotra z Fryderykiem Wilhelmem.—1715. Konfederacja tarnogrodzka.—1802. Narodziny Wiktora Hugo.—1815. Napoleon opuszcza wyspę Elbę.

O Pogotowie ratunkowe.

Zestrzelmy myśli w jedno ognisko i w jedno ognisko duchy!.

Mickiewicz.

W związku z będącym u nas na porządku dziennym projektem budowy szpitala: chrześcijańskiego i żydowskiego, tak bardzo miastu potrzebnych, powinna być sprawa powołania do życia Pogotowia ratunkowego.

Biorąc pod uwagę, że Częstochowa pod względem ludności i przemysłu zajmuje trzecie miejsce po Warszawie, że znaczną część społeczeństwa tutejszego stanowi ubogi lud robotczy, potrzebujący, w chwilach krytycznych, bezpłatnej pomocy lekarskiej, że przybywają tutaj co rok setki tysięcy pątników z wszystkich zakątków kraju naszego, a w wielkich zgromadzeniach ludzkich wypadki zaślabnieć zdarzają się zbyt często — rozważając te okoliczności, dojdziemy do przeświadczenia, że kwestja utworzenia rzeczonoj instytucji staje się wprost palącą.

Eksploatacja u nas w ostatnich czasach sieci telefonów sprzyja niewątpliwie urzeczywistnieniu projektu. Jednakże, celem zapoczątkowania sprawy, celem zapewnienia instytucji prawidłowego rozwoju, nieodzowne są pewne fundusze.

Proponuję urządzenie na cel przyszłego Pogotowia przedstawień teatralnych, zabaw i innego rodzaju rozrywek, które napewno cieszyłyby się powodzeniem.

Dla naszych filantropów otwiera się tu również pole do czynów szlachetnych, do składania większych ofiar na odtarzu dobra ogólnego.

Dotychczas istnieją Pogotowia w dwóch największych miastach Królestwa Polskiego: w Warszawie i Łodzi, gdy zagranicą działają one w każdym niemal większem mieście.

Ogłaszane od czasu do czasu relacje z czynności tych instytucji w ogólności, a za-

mieszczane w dziennikach kroniki wypadków w szczególności, świadczą najwymowniej, jak wielkiem dobrodziejstwem są dla ludzkości, jak potrzebą dźwignię stanowią w życiu narodów.

Lekarz Pogotowia, nie zważając na porę i na grożące częstokroć jego życiu niebezpieczeństwa, nie cofa się przed żadnem wzwaniem: spieszy tam, gdzie złoceńczy pastwą się nad swą ofiarą, gdzie rozgrywają się krwawe tragedje, gdzie desperat walczy ze śmiercią, wszędzie niosąc pomoc, pociechę i ratunek nieszcześliwym.

Taki jest zakres działania, takie są intencje Pogotowia ratunkowego. Szpital, odpowiadający w urządzeniu swem wszelkim warunkom sanitarnym, stojący pod każdym względem na wysokości zadania, oraz odpowiednio zorganizowana doraźna pomoc lekarska, — to najpiękniejsze, najwłaściwsze dzieła filantropji społecznej, to naistońsze świadectwo współczucia ogółu dla niedoli ludzkiej.

W imię więc idei miłości bliźnich, w imię prawdziwego miłosierdzia, przyczyńmy się wszyscy do wzniesienia owego wielkiego gmachu humanitarnego, dokłómy wszelkich starań, aby, o ile to wcześniej nie może nastąpić, jednocześnie z powstaniem u nas nowych szpitali zaczęły funkcjonować Pogotowia.

Szczęśliwy będę, gdy rzucone ziarno zrodzi plon upragniony.

Max Böhm

Konkurs im. Kochmanna.

Z końcem r. 1907 upłynął ogłoszony przez galicyjski wydział krajowy konkurs na nagrody dla literatów polskich z fundacji Kochmanna. Przenaczono dwie nagrody: jedną w sumie 2,000 koron, a drugą 1,000 koron dla dwóch dzieł w języku polskim, za najlepsze uznanych. Do konkursu mogą być dopuszczone dzieła autorów polskich w języku polskim, z wyjątkiem dzieł treści religijnej i teologicznej, wydawnictwa zaś materiałów historycznych lub innych, bibliograficzne itp. tylko wtedy, jeśli im towarzyszy samodzielnie dzieło autora.

Na obecny konkurs nadesłano 24 dzieł różnej treści, a mianowicie:

Aleksander Kraushar: „Bars, palestrant warszawski, jego misja polityczna we Francji” (1793 do 1800 r.).

Aleksander Kraushar: „Bourboni na wygnaniu w Mitawie i Warszawie, szkic historyczny” (1798 do 1806 r.).

Alkar: „Książę Repnin i Polska w pierwszym czteroleciu panowania Stanisława Augusta” (1764 do 1768 r.).

Aleksander Kraushar: „Losy Miączyńskiego, marszałka konfederacji barskiej, generała wojsk republikańskich za czasów wielkiej rewolucji francuskiej” (1769—1793 r.), obraz historyczny.

Aleksander Kraushar: „Obrazy i wizerunki historyczne” z ilustracjami.

Aleksander Kraushar: „Towarzystwo warszawskie przyjaciół nauk 1800—1832”, monografia historyczna w czterech księgach.

Marjan Wawrzeńczyk: „Ucieszne teatrum, albo sprawiedliwe niektórych niewiast karanie w Warszawie”.

I. M. Korol z Berlina: „Wspomnienia stron

rodziny, wiekowe skarby”. Poemat dydaktyczno-epiczny (uryłek).

Marcin Osuła: „Wyształcenie terminatorów rzemieślniczych w Warszawie”, z tablicą poglądową.

Kazimierz Gliński: „Królewska pieśń”.

Józef Grajner: „Ojczyzna nasza i jej dzieje”.

Józef Grajner: „Powieści i opowiadania dla ludu polskiego”.

Justyn Hoszowski: „Tryptyk poetycki, a) „Wanda” (epopea), b) „Piekił nowoczesnego Prometeusza”, c) „Embrjon dążności dalszej z kolei ery nowszej”.

Kazimierz Julian Jasiński: „Stara gwardja”, elegja rycerska.

Mieczysław R. le: „Z minionych stuleci”, szkice historyczne i literackie.

Dr. Fryderyk Papée prosi o przyznanie nagrody na podstawie dotychczasowej działalności literackiej.

Juljan Horoszkiewicz: „Popularny wykład kosmografji”.

Komisje konkursowa stanowią pp.: dr. Józef Wereszczyński jako przewodniczący, dr. Gustaw Roszkowski, dr. Ludwik Cwikliński, dr. Benedykt Dybowski, dr. Ludwik Kabała, Władysław Łoziński, dr. Antoni Małecki, dr. Bronisław Radziński, dr. Tadeusz Pilat i dr. Tadeusz Wojciechowski.

Komisja konkursowa zebrała się w gmachu sejmowym w Lwowie d. 15-y bm. na pierwsze posiedzenie, na którym zebrano do oceny nadesłane dzieła. Podnieść jednak należy, że komisji konkursowej służy prawo przyznania nagrody także dziełom autorów, którzy prac swych nie nadesłali i o nagrodę się nie ubiegają. Za dwa mniej więcej tygodnie odbędzie się drugie posiedzenie komisji konkursowej, na którym przyznane będą nagrody.

Swój do swego!

„Dzien. Kuj.” skarży się na gościnnych kramarzy, że nie przestrzegają hasła: Swój do swego! Pisze między innymi: W tych własnych czasach, gdzie nas chcą wywłaszczać z ziemi, my powinniśmy się sami wywłaszczać z pieniędzy naszych, a jednak, ile to jest takich, którzy już nie koszykami, ale całymi wozami towary zwożą od obcych do swych handeleków i gościnieców, a przy tym mają tę czelność żądać od ludu polskiego w imię hasła: „Swój do swego”, ażeby ich lud nasz popierał, bo oni są „swoi”. Tak są oni swoi, ale lichwiarze narodowi. To słuszne, tego im nikt nie zaprzeczy. Opowiadano nam, że w pewnej wsi, gdzie jest dwór niemiecki i polscy gospodarze, znajdują się dwie karczmy. Jednej właścicielem jest polak, drugiej dzierżawcą jest Niemiec. Polak ów pragnąłby, żeby wszyscy polscy mieszkańcy wsi do niego pieniądze znosili, bo on jest „swój”, ale zapytając się jego tylko, gdzie on towary kupuje, to wam odpowie bez zachylenia się, że od żydów i Niemców, — od różnych „sohnów” i „erów”. Tymczasem ów Niemiec woli mieć tylko z polakami do czynienia, bo jak sam twierdzi, nikt inny tak go nie obsługuje, jak właśnie polak.

„Lech” powtarzając to, dodaje: I tutaj w Gnieźnie mamy jeszcze takich, którzy towar swój biorą od obcych, albo za ich

RYDZEWSKI i S-ka
Biuro Techniczne w Częstochowie, Telefon № 1.

Poleca przewodniki elektryczne Zjednoczonej fabryki kabli w Petersburgu. Nadeszły armatury elektryczne wyrobu Czeskiego.—Sawedzka stal i pilniki.
Niema zimnych i wilgotnych mieszkań
Multiplikatory Ogrzewania krajowy patent, usuwa absolutnie zimno, grzyb i wilgoć przy oszczędności opałiu do 50%.—Tysiące zaświadczeń.

Wykonywa: pomniki, kufry, portrety, obrazy, rzeźby przy budowach kościołów, jako też i każde roboty w zakresie rzeźbiarstwa wchodzące, od najwycześniejszych do najwysublimowanych pod względem artystycznym wykonania, ze wszystkich krajowych i zagranicznych praca materiałow kamienia i drewna. Dekoracje domów od ręki modelowane i wszelkie roboty sztukatorskie. Zakład podejmuje się wykonywać roboty w miejscowościach najbliższych. Informacja, assecki i kosztorysy na każde zażądanie. Ceny przystępne.

Zakład Artystyczny Rzeźbiarsko-Kamieniarski Kruszyński i Proszowski w Częstochowie, Aleja III dom wstawa.

pośrednictwem. Tamci biorą piwo od żyda, inny znów woli makę niemiecką od polskiej itd., ale wszyscy są za nią pociągami od swoich. Każdy z nich uważa się za świętego oburzeniem, gdyby się dowiedział, że jego rodak przyczynił się do konkurencji niemieckiej z żydowskiej i jego lokalni sąsiedzi są tak bardzo urażeni, że wyprawił jak niewinnego baranka.

Niestety, opinia w społeczeństwie naszym, jest zbyt chwalebna i niewłaściwa, że wobec takich jednostek jest się po części bezsilnym. Lecz czasoby był najwyższy, by się energicznie zabrać do tych wyzyskiwaczy hasęt narodowych!

Z dnia powszedniego.

Skrzynka do gazet.

Niema pod słońcem nie smutniejszego nad chorobe. Często króci ludzie w wiosnie życia zmuszeni są leżeć w dusznych pokojach, stęchliznie lekarstw, bez promienia słońca.

Jezeli posiadamy znośne warunki materialne, rodzinne, wielka to dla nas ulga w chorobie, ale ludzie nie zamożni, samotni, zmuszeni leżeć w szpitalu,—jakże się czują nieszczęśliwi, osieroceni!

Czyby nie można ulżyć chociaż w części ich samotności? Czy nie możnaby ukrócić nudy, która ich trapi?

Oto rzucamy myśl, aby przy szpitalu miejskim urzędowo skrzynkę do gazet, publiczność po przeczytaniu dzienników, niechaj jej wrzuci do skrzynki codziennie, a chorzy będą mieli lekture lekką, która osłodzi ich cierpienia.

Szpital prawdopodobnie chętnie urządzić każe skrzynkę, reszta zależy od was czytelnicy, a sądzimy, że każdy popieszy z ofiarą w postaci przeczytanego dziennika, aby przyczynić się do ulżenia doli nieszczęśliwych chorych!

Kronika miejska.

Towarzystwo Szerzenia Wiedzy w Częstochowie. Dziś jak już o tem pisaliśmy, odbędzie się w sali teatru miejsowego „Wieczór artystyczno-literacki” dla uczczenia pamięci Stanisława Wyspiańskiego o bardzo interesującym programie, który dla ścisłości powtarzamy:

Część I-sza: a) marsz Bethoven, wykona pan dr. Władysław Sachs; b) urywek z utworu Stanisława Wyspiańskiego „Kazimierz Wielki” wypowiedzi pan Edward Geldner; c) Elegia Ernst, wykona p. adwokat S. Weintraub przy akompaniamencie p. dr. Władysława Sachsa.

Część II-ga: odczyt p. Wacława Makowskiego p. t. „O Stanisławie Wyspiańskim”.

Część III-cia: Żywe obrazy, przedstawiające wybitne postacie utworów Stanisława Wyspiańskiego.

Liczy należy, że tak interesujący program, ściągnie licznych częstochowian.

Z fabryki Mette dowiadujemy się, iż główny Zarząd tej fabryki mający siedzibę w Roubaix, (Francja) mianował głównym dyrektorem p. Payea, który z dnem 1 Kwietnia r. b. obejmie obowiązki po ustępującym p. Deschaine.

Wykrycie drukarni. Podczas rewizji w fabryce „Huta—Częstochowa” wykryto, pomiędzy drewnianymi formami, drukarską maszynkę, w stanie rozmontowanym, bez czcionek, oraz dużo proklamacji i nielegalnej literatury. Drukarnia ta ma wagi około 8 pudów. Podczas tej rewizji nikogo nie aresztowano.

Kaplica. Ministerjum spraw wewnętrznych pozwoliło na budowę kaplicy we wsi Starcza, gm. Kamienica Polska i na zbieranie ofiar na tę budowę, w obrębie naszej diecezji.

Cofnięcie z zesłania. Warsz. general-gubernator pozwolił skazanemu na deportację na czas stanu wojennego Wincentemu Sucheckiemu, powrócić i zamieszkać w Częstochowie.

Aresztowania. W ciągu ostatnich 2-oh dni aresztowano w różnych punktach miasta 15 osób podejrzanych, nie mogących wylęgitymować się, jak z miejsca zamieszkania, tak i rodzaju zajęcia.

Deportacje. Warsz. gen.-gub. skazał na deportację, mieszkańca wsi Kamienica Polska, Chrystofora Krejczy, 35 lat liczącego i mieszkańca m. Wielunia Chaima Besser, liczącego lat 23.

Pruski podryw. Ignacy Lauba, liczący lat 20, został aresztowany onegdaj, jako nie mogący określić rodzaju swego zajęcia.

Nieudana kradzież. Dł. ślepego p. Ludwika Tempła, przy ul. Aleja II № 22, niewiadomi złodzieje przez włamanie okna i samą drzwi usiłował dokonać kradzieży. Przekł okna obdarzył czujność stróża, który też złodzieiwo spłoszył.

Kradzież. Onegdaj, podczas nieobecności właściciela mieszkania, przy ul. Wieleńskiej № 18, Antonij Tomczak, za pośrednictwem wytrychów włamał do mieszkania kradzieże i skradli różnych rzeczy wartości około 100.

Pożar. We wsi Popów, z niewiadomej przyczyny powstał pożar o godzinie 10 i pół w noc w oborze drewalanej, należącej do Antoniego Wersa, którą strawił doszczętnie.

Z szpitala. W dniu wczorajszym w szpitalu miejskim znajdowało się na kuracji: mężczyzn 45, kobiet 25.

Z kroniki urodzeń i śmierci. Wczoraj zameldowane urodzeń w naszym mieście: chłopców 5, dziewcząt 2; zmarł 1 chłopiec i 1 dziewczyna; z osób starszych zmarł 1 mężczyzna i 1 kobieta.

Na straż ogniolową ochotniczą; w nadchodzącą sobotę odbędzie się maskarada, w sali teatralnej. Inicjatorzy tej zabawy przygotowują bardzo interesujący program.

Z ruchu karnawałowego. Kawalerzy w odpowiedzi na podwieczorek panienski urządzają bal kawalerski, na dochód Tow. Dobroczyńności a jak fama niesie, będzie to „oś” co miało kawalerów będzie godne. Pomyślowo sprzegła się tu z intucją, jakimi sposobami pozyskać najliczniej serduszka panienskie. Z tych, i jeszcze innych względów kawalerzy udali się po natchnieniu do Warszawy i w pierwszym rzędzie przywieźli wyborą orkiestrą Rozewicza, reszta nastąpi najpóźniej dn. 1 marca, w niedzielę, w którym to dniu sala hotelu Angielskiego zapelniał się kwiatem młodzieży naszego miasta. A więc drzyjcie, serduszka panienskie!...

— Zabawa urządzona w niedzielę, 23 lutego, na rzecz szkoły p. Z. Wigurskiej, udała się bardzo dobrze. Program był obfity i pięknie wykonany. Dźwięczny chór szkoły p. Wigurskiej pod batutą kierownika i nauczyciela swego p. Wawrzynowicza odśpiewał „Pod Twoją obronę” i kilka innych piosenek z prawdziwym zacięciem swojskiej działości. Dźwięczne głoski dziecięce śpiewały tak pięknie, że publiczność obdarzyła je długo niemiłą burzą oklasków.

Śpiew solo p. Komornickiej w chórze szkoły wywołał bly: p. K., uczenica konserwatorium warszawskiego, śpiewała z właściwym sobie wdziękiem głosu o brzmieniu bardzo miłym.

Największe uznanie otrzymała ballada A. Mickiewicza „Powrót taty”, w której odznaczył się w śpiewie Tadeusz Braun i „wódc” zbijów mały Paciorkowski.

Wynik finansowy otrzymany z zabawy (sto kilkadziesiąt rubli) choć w części unormuje zaległość i wpisy szkolne.

Z teatru.

Wczoraj z kwiatem odegrano wyborną komedję „Maz z grze czność” z p. Jablonskim w roli tytułowej.

Gościa krakowskiego p. Szymborskiego, (kapitana), przyjmowano bardzo serdecznie, wywołując go kilkakrotnie, podobnież p. Wiśniewskiego, który z humorem odegrał Andrzeja. Srtuka szła bardzo dobrze.

Z Sosnowca.

Zbrodniczy napad. Wczoraj nad ranem około godz. 10-ej czeladnik piekarski, zatrudniony w piekarni swej krawnej L. Sauberman zamieszkałej w domu Stala, przy ul. Modrzewskiej, napadł na swoją chlebobawczynią i krawną pograżoną we śnie i kilkunastym ciężarem rozbił jej głowę. Widząc ją jeszcze żyjącą, rzucił się na nią i kilkakrotnie uderzył ciężarem w głowę, poczem, tak jak stał, w lekkim ubraniu piekarskiem zbiegł. Stan napadniętej jest beznadziejny. Przyczyna napadu niewiadoma.

Poselęg do szwarcownikami. Wczoraj o g. 11-ej wieczorem wyjeżdżała do Będzina pociągami warszawskim przemytniczka L. G. w towarzystwie swego męża, który podągał do Warszawy. Dwóch żołnierzy ze straży pogranicznej w przekonaniu że G. wiezie przemycany jedwab wsiadło do pociągu, aby podejrzanych przytrzymać na przemytnictwie. Pomiędzy Sosnowcem a Będzinem żołnierze pogranicznicy poddał o obie osoby szczegółowej rewizji. Jak się okazało podejrzani nic przy sobie nie mieli.

Na ciężkie roboty. Mieszkaniec Sosnowca lat 19 Bronisław Konrad został skazany przez warszawski wojenny sąd okręgowy za przekroczenie paragrafu 126 i 279 kod. kar. na 10 lat ciężkich robót.

Śmiertelne wypadki. W przeciągu bieżącego miesiąca zmarło w parafii sosnowieckiej 8 osób na ospę, 4 na skarlątnę, 4 na kolcz, 2 na tyfus i 1 na suchoty.

Przejechanie. Jeden z dorózkarzy przejechał dzwoniczo liczącej lat około 12 Helenie Swiderskiej rękę zbiegł.

Z teatru.

Jutro beneficja p. Alisiewiczza. Będzie odegrane „Odrodzenie”.

Z Łodzi.

Kara prasowa. Tymczasowy general-gubernator wojenny, skazał redaktora tygodnika „Jedność”, p. Sutorowkiego, na 1000 rb. kary i 3 miesiące więzienia, za wydrukowanie w numerze z d. 22 bm., artykułu p. t. „Cofamy się”.

Walka wyborcza w Ameryce.

Już się rozpoczęła walka wyborcza w Unii amerykańskiej o wybór prezydenta. Rok jeszcze czasu zanim do Białego domu w Waszyngtonie sprowadzi się nowy prezydent. Objdawaj kandydaci, demokratyczny, William Jennings Bryan, i republikański gubernator stanu New York, Hughes, wypowiedzieli onegdaj „mowy programowe. Hughes łączy się z obecnym prezydentem Roseweltem w walce przeciw trustom i żąda, zamiast dotychczasowych kar pieniężnych, nakładanych jako grzywny na korporacje trustowe, zastosowania ostrzejszych środków mianowicie więzienia dla prezydentów i członków rad nadzorczych, oraz dyrektorów trustów. Nadto domaga się Hughes rewizji taryfy celnej.

Jeszcze ostrzej wystąpił przeciw niszczącym gospodarstwo społeczne w Unii trustom demokratyczny kandydat na prezydenta Mr. W. J. Bryan, który już dwa razy stawał w szranki wyborcze: pierwszy raz w r. 1896, jako „srebrny kandydat”, mianowany kandydatem demokratycznego konwentu narodowego w Chicago przeciw Mac Kinleyowi i upadł 176 głosami przeciw 271, drugi raz w r. 1900 również przeciw Mac Kinleyowi upadł 155 głosami przeciw 292 głosom. Wówczas założył Bryan tygodnik demokratyczny „The Commoner”, w którym systematycznie zwalczał imperializm amerykański i trusty. W ubiegłym tygodniu wypowiedział Bryan w Carnegie-Hall w New Yorku wielką mowę przeciw spekulacji giełdowej. Uderzył ostrzeżo Rosewelta na trusty i na giełde. Nowojorska giełda jest jaskinią zbrojcką, mówił, wobec której Monte Carlo jest tylko niewinna zabawka. Na nowojorskiej giełdzie kształci się więcej oszustów i defraudantów, niż w szkole złodziei. Równocześnie domagał się Bryan reformy waluty i wprowadzenia waluty srebrnej. Na giełdach amerykańskich i na Wallstreet londyńskiej, wywołała mowa Bryona zapiekowanie i obawy na przyszłość w razie gdyby jego kandydatura miała powodzenie.

Również i prezydent Roosevelt wystąpił z nowym orędziem, będącym ostrą filipiiką przeciw giełdzie i trustom. Prezydent Roosevelt zapowiedział ostre środki represyjne przeciw grze dyferencjalnej na giełdzie i wystąpił wprost do walki z korupcją ekonomiczną, która zagraża swobodnemu rozwojowi Unii. Przedewszystkiem uderzył Roosevelt na trust naftowy i jego prezesa Rock-fellera, którego chce zamknąć w więzieniu. Platformą wszystkich stronniectw w Ameryce Północnej jest, precz z kartelami, precz z trustami.

Z Dumy Państwowej.

(Telegram Agencji Petersburskiej).

Petersburg 25-go lutego. Posiedzenie zostaje otwarte o godz. 2 m4. Przewodniczą Ciomlakow. Odczytują treść zatwierdzonych projektów praw, przyjętych przez Dumę i Radę państwa. Usnąją za nagły wniosek ministra spraw wewnętrznych dotyczący dodatkowego asygnowania środków pieniężnych dla dotkniętej nieurodzajem ludności. Oglaszają sprawy bieżące.

Na porządku dziennym sprawozdanie komisji dla sprawdzania praw poselskich. Zatwierdzały wybory w m. Moskwie, przyczem skarga jednego z wyborców na wybór Golowina zostaje uznana za niezastugującą na uwzględnienie. Uznane zostają za prawidłowe wybory od ludności kosaokkiej okręgu Amurskiego i Ussurijskiego, zatwierdzały wybory w gub. Tomskiej, donosząc jednocześnie ministrowi spraw wewnętrznych o nieprawidłowym postępowaniu tomskiego czasowego gen. gubernatora; usnąją za prawidłowe wybory w miastach Odesie i Kijowie.

Przyjmuje sprawozdania komisji redakcyjnej co do projektów praw i rozważenia now. art. 253 ust. lesnej, rozdz. I-go dodatku do art. 2-ty ust. o gospodarstwie rolnem, na gub. nadbaltyckiej, Kankaz, gen. gubernatorstwa ste-

powe, turkistańskie; przyjmują referat w kwestji wprowadzenia wykładu jęz. polskiego stosowania w lekcejach praktycznych arytmetyki w seminarjach państwowych chełmskim i białskim, i w szkołach państwowych nauczycieli jęz. polskiego w seminarjach andrzejewskim, soleckim, sieniąńskim; wymyśliskim i łęczyskim, posad etatowych języka litewskiego.

Na porządku dziennym referat komisji finansowej w sprawie projektu prawa dotyczące pozostawienia bez zmiany na lata 1908 i 1909 ustanowionych na r. 1904 i 1906, a przedłużonych na r. 1907 dla Zakaukazu, okr. terskiego i kubańskiego sum państwowego podatku czynszowego oraz przedłużenia na ten sam okres mocy Najwyższej zatwierdzonych w latach 1904 i 1906, a pozostawionych na r. 1907 budżetu i podziału podatków gruntowych i rozszerzenia ich na „kraj Zakaukaski“.

Ref. Bałaklejew oświadcza: komisja przedewszystkiem zastanawiała się nad pytaniem, czy niemożliwym jest podwyższenie obecnej wysokości państwowego podatku ziemskiego dla kraju Zakaukaskiego. Większość w komisji orzekła, iż brak jest szczytów danych o dochodzie z ziemi i innych danych, które pozwoliłyby pójść opinję do jakiej wysokości możnaby bez zbytowego obciążenia podnieść podatek gruntowy.

L. a. r. c. h. e., w imieniu październikowców proponuje przyjęcie następującej formuły przejścia do porządku dziennego: uznając, że jedynie po zaprowadzeniu w kr. Zakaukazkim instytucji ziemskiej i powołaniu do życia miejscowych sił społecznych, nastąpiłoby uporządkowanie całego systemu gospodarstwa rolnego i poprawa bytu ludności na podstawach samodzielności ziemskiej—Duma przechodzi do porządku dziennego.

K a j i a s o w uważa system podziałowy za wogóle nie do przyjęcia, jako obiektywnie niesprawiedliwy. Włościanstwo przedewszystkiem powinno być uwolnione od pozostałości pańszczyzny, rząd drogą zabiorczą posiadać ziemię tamtejsze, ludność opodatkował czynszem. Jedyne instytucje ziemskie na szerokości podstawach demokratycznych mogą wnieść spokój.

S t e p a n o w zwraca uwagę, że komisja finansowa opiera się wyłącznie na drodze formalnej.

Mówca proponuje Dumie, aby nie wszczyła rozważania kwestji in merito i kroczyla wyłącznie po tej drodze formalnej—jedyne wyjście jest zgodzenie się na podatki z zamkniętymi oczyma.

Frakcja kadetów przychyliła się do formuły przejścia do porządku dziennego, proponowanego przez październikowców.

Po przemówieniu wice-ministra spraw wewnętrznych, zabiera głos:

H. r. B o b r y n s k i j II, który wnosi poprawkę do projektowanej formuły przejścia do porządku dziennego, t.j. aby było zaznaczone iż „do wprowadzenia samorządu miejskiego i ziemskiego“.

Formuła Bobryńskiego zostaje przyjęta. O godz. 4 m. 40 zostaje ogłoszona przerwa półgodzinna.

Posiedzenie Dumy wznowiono o godz. 5 m. 15. Podczas czytania projektów prawa, przyjęto je bez dyskusji. Poprawkę wznowienia do komisji finansowej odrzucono. Pó uchwaleniu projektu prawa uznano za niecierpliwcy zwłoki. Przystąpiono do rozważania drugiego projektu, który został bez dyskusji przyjęty.

Podczas rozważania drugiego kolejnego projektu prawa, przedstawionego przez komisję finansową o sumach podatków z nieruchomości w miastach, osadach i miasteczkach na 1908 rok, oświadcza:

Referent Kirjakow: Ministerjum skarbu robiąc następstwa dla niektórych gubernji od przyjętych sum na r. 1907; projektuje: aby zwrócić uwagę na starania równomierność opodatkowania większych nieruchomości, podatkiem, stosownie do dokonanych nowych oszacowań tych majątków, przyjmując opodatkowanie w stosunku 0,3 proc. wartości, za normalne.

(Dokoń. nastąpi.)

Telegramy.

Petersburg 24 TAP. Pac. Ajon. Tel. ogłoszenia jest do oświadczenia, iż równocześnie z ogłoszoną dziś umową z d. 2 listopada 1907 roku o nietytułowości Norwegii, przedstawiciele Francji, Anglii i Norwegii podpisali tego samego dnia w Londynie porozumienie następujące

deklarację o rozwiązaniu skierowanej przeciw Rosji umowy z d. 8-go grudnia 1856 r.: „Nizej podpisani upowaznieni przez odpowiednie monarcharwa oświadczenia, iż wskutek zerwania Unii pomiędzy Norwegją a Szwecją, umowa zawarta pomiędzy Norwegją i Szwecją a Turcją i Anglią o nietytułowości jednoczonych królestw Norwegii i Szwecji i podpisana w Sztokholmie d. 4 grudnia 1856 r. straciła prawomocność o stosunku do trzech tych monarcharw do chwili powyższej wspomnianego rozwiązania Unii“.

Wiedeń 25 wł. Z powodu nieporozumień rodzinnych kupiec Edward Kullista zastrzelili swoją żonę, teściową w kańcu siebie.

Budapeszt 25 wł. Za fałszerstwo weksli aresztowano dyrektora banku kredytowego Furediego.

Praga 25 wł. Dzisiaj zastrakowali wszyscy urzędnicy miejskich tramwajów.

Bruksela 25 wł. Dzisiaj odbyło się znova posiedzenie rady ministrów. Król naradzał się długo ze sekretarzami państwa Kongo.

Londyn 25 wł. W poniedziałek wyjeżdża król Edward na kurację do Biarritz. Po ukończonej kuracji spotka się z królową na morzu Śródziemnym poczem wspólnie odbędą przejażdżkę po morzu.

Londyn 25 wł. Jakkolwiek niektóre dzienniki zaprzeczyły pogłosce o ustąpieniu ciężko chorego prezesa ministrów Bannermana, spodziewać się można każdej chwili mianowania jego następcy. Bannerman polecił na swego następcę ministra Asquitha. Reszta ministrów godzi się na propozycję prezesa.

Madryt 25 wł. Wiadomości nadchodzące z Lizbony potwierdzają, iż obecny gabinet długo utrzyma się przy sterze. Ogólne mówią, że monarchia tak długo się utrzyma, jak długo wojsko pozostanie wierne. Skrajne żywioły domagają się coraz energiczniej reform wlaszcza z gwardji obywatelskiej.

Ruble w Berlinie.

24 lutego 214,15

Ankieta Sienkiewicza w sprawie wyłączenia.

Gustave Kahn, literat.

Rozróżniamy zawsze we Francji: Niemcy i rząd pruski, Niemców i junkrów. Jest to do wodem niższości systemów monarchicznych, że rząd Hohenzollernów musi robić ustępstwa junkrom i iść za nimi w ich postępowaniu przepeiniczem gwałtami i chciwością.

Szerokie dojście do władzy klas ludowych, które usunie prawa ucisku, będzie zapewne chwilą odbudowania Polski. Tymczasem wszystkie sympatje umysłowych wolnych idą z Panem w jego walce przeciwko Wilhelmowi II i przeciwko junkrom.

Młodym Kowalewskim, przedstawiciel uniwersytetów rosyjskich w Radzie państwa.

Przymusowe wyłączenie ziem polskich, nad którym namyśla się rząd pruski, jest zaisie, jak to Pan słusznie w swoim liście mówi, obelga dla cywilizacji, dla prawa i dla sprawiedliwości. Ale jest ono zarazem manifestacją najbardziej szczerą i najbardziej brutalną tego pochbaniania narodów słowiańskich przez rasę germańską, która sama pozwoliła monarchii brandeburskiej i Prusom utworzyć państwo silne i moane. „Der Drang nach Osten“, z którego dumne były klasy pańujące, zarówno w Berlinie jak i w Wiedniu, nieznaczyły nigdy nic innego, jak tylko cofanie się z musu, albo germanizacja Słowian. I to od bardzo dawnych czasów, kiedy Wendowie i Obotrzyli tworzyli jeszcze główną masę mieszkanców na południu od Baltyku i gdzie zjednoczone królestwo czeskie, morawskie i śląskie, stanowiły plaocwkę kultury słowiańskiej na Zachodzie.

Interes mego kraju, a tak samo i pańskiego wymaga utworzenia porozumienia serdecznego między głównymi gałęziami rasy słowiańskiej. Jedyne to porozumienie może powstrzymać zwiekzający się wpływ niemiecki na wschodzie Europy i gwałtowniejsze przymu-

sowa ziem i narodów, które na nich zamieszkały. Polityka antypolska dawnego ustroju Rosji zawsze była podlegana przez dwór berliński i to od czasów Fryderyka II, prawdziwego autora kryminalnego podziału wielkiej Republiki polskiej. Nigdy jeszcze opinja rosyjska nie była więcej przychylna dla Polski jak w ostatnich trzech latach w epoce zawziętych walk i poświęceń dla największego dobra, sprawiedliwości i swobody. Dalecy jeszcze jesteśmy od dnia ostatecznego zwycięstwa. Ale nie wątpli jednak, że w dniu kiedy Rosja stanie się monarchją istotnie konstytucyjną i parlamentarną, zechce ona przyznać waszemu narodowi nietytułowe zupełną równość z moim co się tyczyć bazyte prawa głosowania, ale jeszcze szeroki samorząd nie wykluczający istnienia oddzielnego sejmku w Warszawie, sejmku wydającego prawa w kwestjach lokalnych. Z dniem kiedy porozumienie ostateczne nastąpi między Cesarstwem rosyjskiem a Królestwem Polskiem, akty równie niestetychane jak odbiór Polakowi ziemi ukochanej, na której od kilk lat cały szereg pokoleń urodził się, żył i jest pogrzebany, będą niemożliwe. Służąc sprawom obu naszych narodów, przysposabiając ich przyszłe zbliżenie, bronimy również interesów ludzkości i sprawiedliwości. Jest już czas, aby rasa słowiańska mogła z pełnem zaufaniem używać dóbr, zdobytych przez swych przodków, dając światu pełną miarę swej sily intelektualnej i moralnej. Póddział stworzył jej słabość, a solidarność wszystkich jej gałęzi stworzył jej siłę.

Odpowiedzi Redakcji.

Prenumeratorce. Ze sposobem myślenia i obroną Sz. Pani zgodzić się trudno. Widzimy jedynie w postępku tej pani dozę nietylko sprytu, ale i egoizmu, a na tych fundamentach nie godzi się budować szczęścia innych tem więcej własnego. Dlatego postępek napiętnować należało.

Pp. czeladnikom stolarskim. Zarzutów pańów względem pomiotnionej firmy nie rozumiemy. Przecież czeskie meble, to nie niemieckie... Najlepiej z żądaniem zwrócić się do firmy ustnie.

Jednej z prenumeratorek. Po zasięgnięciu informacji w Warszawie nie omisszamy podać jej do wiadomości Sz. Pani.

Panu Walerakowi. N. „Gońca“, o który Sz. Panu chodzi, jest wyczerpany.

„Kantorzyćście“. Temat wykorzystamy.

„Wues“ owi: Co kto woli, Sz. Panie. Jedyndym leży na sercu sprawa budowy teatru, innym na żołądku dobra kuchnia. Nie znaczy to jednak aby sprawa teatru nie była „na czasie“.

P. Józefowi K. Sprawę poruszymy. Panu I. Rarokowi. „Przez miłość do grobu“ bardzo nas wzruszyło. Straszna historia, ale nie dla „Gońca“ bo za słaba.

W ostatniej chwili.

Wiedeń 25 TAP. Po długich dyskusjach, parlament austriacki uchwalił nadzwyczajny budżet wojenny i przeszedł do rozpatrywania sprawy podwyższenia pensji oficerom i żołnierzom.

Niżni Nowogórod 25 TAP. Sąd wojenny z heczy osmiu tworzących kółko bandyckie, które urządziło napady zbrojne i przechowywało materiały wybuchowe; skazał 2 do ciężkich robót na 15 lat, 4 do rot aresztanckich na 5 lat, jednego na rok i 1 uwięzioniu.

Londyn 25 T. wł. Minister handlu Lloyd George, który w roku zeszłym zażegnał strajk robotników kolejowych, doprowadziwszy do porozumienia z dyrekcją kolejową, podjął się pośrednictwa pomiędzy robotnikami warsztatów okrętowych a dyrekcją Towarzystwa. Ministrowi i tym razem powiedło się pogodzić obie strony.

s. p.

Z PROSZOWSKICH

Czesława Jordan Stojowska

po długich cierpieniach zmarła w Bogu dnia 23 Lutego 1908 r. w Katowach Wielkich, przekazywszy lat 56.

W środę dnia 26 b. m. o godz. 10-ej rano odbędzie się pogrzeb w kościele parafialnym w Mstowie, a następnego dnia w kościele parafialnym S-go Zygmunta w Czeszochowie o godz. 2-iej po poł. złożenie zwłok w grobie rodzinnym, na które krewnych i przyjaciół proszą, aby przysiężli.

1-1

Fabryka wyrobów **kościelnych** egzystująca od 1871 roku.

Ma zawsze na składzie i sprzedaje najtaniej, bo własny wyrób i nie płaci administracji ani lokalu: obrazy, forerony, chorągwie, standardy, ornaty, kapy, baldachiny, krzyże, lampy, żyrandole, lichtarze, materje, galony, frezdele, medaliki, obrázky i t. p. Buduje **ofortarze** nowe i stare **pocharzafca**. Biblioteka po zmarłym ks. ś. p. Romanowiczu do sprzedania w całość lub częściowo.

Edward Romanowicz w Częstochowie ul. św. Barbary № 4.

St. Szczawiński
w Częstochowie (obok Teatru)
Skład Win
DELIKATESÓW
i towarów kolonialnych
ogr. od 1878 r.

TELEFON Nr 8

Wszehświatowy najwytworniejszy
w smaku
Koniak J. PRUNIER & Co
Najprzyjemniejszy w użyciu.
Najlepszy na cele kuracyjne.
Dostępny w cenie.

IMPORT
WIN
Węgierskich
i
Francuskich.



DRUKARNIA

i sklep materiałów piśmiennych

F. D. WILKOSZEWSKIEGO

w CZĘSTOCHOWIE, Aleja II № 38.

Przyjmuje do druku wszelkie obśzalunki i wykonywa po cenach możliwie niskich.

Druki ozdobne i kolorowe, księgi buchalteryjne, dzieła, afisze, klepsydry, blankiety, koperty.

Bilety wizytowe.

Na składzie: książki-meldunkowe, książki i próby do patentów akcyjnych, plenipotencji kon-trakty, kwitarszuszki i t. p. Sklep zaopatrzony w różne papiery i materiały piśmienne.

Kalendarze na 1908 rok. — Ceny przystępne.

Spółka spożywcza

poszukuje mleka od 80—50 garny
dziennie i masła smietankowego do
60 fun. tygodniowo. Oferty i warun-
ki „Warta” Zawiercie. 151-3 3

Pewny zarobek

przeznacza się nawet dla niespecjali-
stów od 5000 do 6000 rb. rocznie,
za rozpraszanie pewnego przed-
miotu, najpewniej wzb. Oferty
pod adresem: „Importing & Co, Rot-
terdam, № 21. 136-4-4

Poszukuje dzierżawy folwarczku od 1 do
5 włok. Oferty nadsyłać staćja Łazy
Dr. Zel W. W. N. Wieszorek. 176-2-1

6-10 klasista poszukuje korepetycji. Poste-
restaute „Justus” 174-0-2

Pianino zagranicznej fabryki w dobrym
stanie zaraz do sprzedania. Wiadomość:
Zabkowie „Elektryczność” W. W.
165 3-2

Feldszmidza do sprzedania, ul. S-tej Bar-
bary Nr. 11. 158-6-3

Młyn wodny turbinowy do sprzedania
w Łojkach. Tamże wozy i narzędzia
rolnicze. Wiadomość: Teatralna 9, Stetkie-
wicz. 70-10-8

Dla kaszających i astmatyków
Tussolinowe pastylki

Na odmrożenia
Formal—maść

wyrobu laboratorium farmaceutycznego przy aptece **J. Lelejki**
150 w Warszawie.—Żądać wszędzie. 10—1

Oddział Techniczny
T-stwa „PROWODNIK”
Sosnowiec. Telefonu № 202
Wyroby Gumowe, Asbestowe, Linoleum.

T-stwo „FERRUM”
1130 Oddział w Sosnowcu, 10—3
TELEFON № 202.
Aptykuły techniczne, żelazo, cement, węgiel.

Towarzystwo
„Europejska konkurencja”

Sosnowiec, ul. Modrzejewska dom p. Turskiego.

Wszystkie przedmioty po 20 kop.

Między innymi towarami wyroby galanteryjne, tozrakotowe,
najdłukowe i toaletowe.

Oddziały nasze we wszystkich większych miastach Królestwa Pol-
skiego i Rosji. 47b-1-1

PRODUKTA Z SOLI NATURALNEJ DOBYWANEJ Z WODY



PASTILLES VICHY-ÉTAT 2 lub 3 po każdym jedzeniu
ułatwiają trawienie.
COMPRIMÉS VICHY-ÉTAT dla preparowania samemu
wody alkalicznej i gazowej.

Wydawca F. D. Wilkoszewski.

„Arystokratyna”

Odnazona na zeszlorocznej wystawie lekarzy i przyrodników we
Lwowie medalem złotym i dyplomem.

„Arystokratyna” działa przez swą zawartość węgla anty-
septycznie i oczyszczająco, już po krótkim użyciu—staje się pleć
lśniącą białą i nabiera młodocianej świeżości i wdzięku.
Piegi, zmarszczki, wagner, żółte plamy osłwa „Arystokratyna” po
kilkorazowym użyciu.

Żądać w składach aptecznych i aptekach.

Główny skład na Królestwo i Cesarstwo w składzie
A P T E C Z N Y M
Wacława ORZEŁ
w Częstochowie, III Aleja № 48.

1485

Bez ryzyka.

Przedmiot nie podobający się przy-
mujemy napowrót.

KORT
francuski

bardzo trwały i praktyczny
materiał wełniany na ele-
gancie, trwałe męskie gar-
niture zimowe, w kolorach:
czarnym, czarno-szarym z
kropkami kolorowymi, oliw-
kowym z kropkami, krakam i w prążki,
szarym, marenego i innych kolorów i rysun-
ków według najświeższej mody. Fabryka
wysła pocztą za zaliczeniem, bez zadatku,
również odcinki 1/4 arsz. na cały garnitur
męski za 5 rub. 23 kop., w lepszym gatunku
6 rub. 85 kop., gatunek „prima” 8 rub. 40 k.,
gatunek „extra” 10 rub. 50 k. i 12 rub. 50 k.
Przy zamówieniu 3-ch lub więcej odcinków
dolegza się zupełnie **darmo** potrzebna do
nich podszewka.

Kort

na zimowe palto gładkie, albo w kratę, ko-
lor. czar., gran. i marenego. Po 3.50 i 4.50
arszyn.

! Dla Pań!

Konfekcje damskie na elegancie jesienne i
zimowe kostjumy wszystkich kolorów, gład-
kie, w kraty, pasy i różnokolorowe ozdoby
za 8 arsz. na cały damski kostjum 4 rb. 50 k.,
5.50 i 6.50. „Prima” (szer. 28 cent.) za 7
arsz. 7 rb. 50 k., i 8.50 k.

Kort „Rekord” ładne i mocne zimowe
mat. w kraty i upiększenia na damskie ża-
kiety i palta kol. czar. gran. oliw. i innych
(szycie się bez podszewki) szer. 2 arsz. po
2 rb. 10 k., 2 rb. 70 k. i 3.60 arszyn.

Opakowanie i przesyłka na koszt fabryki.
Zamowienia prosimy adresować: Łódź, Nr. 14
fabryka Towarzystwa Sukienno-wełnianej
Manufaktury. Pełny prejs-kurazt wysła się
bezpłatnie. 44-15-6

Proszę zwrócić uwagę na nauczy-
ciela tańców **M. A. Lubienieki**

udziela lekcji w gimnazjum rządowym i pol-
skiem im. Mickiewicza, a także zbiorowo u
siebie przy ul. Mikolajewskiej № 9, na mie-
ście lub na wjazd. 67-12-9

Ogłoszenie.

Kasa zaliczkowa „Lombard” L. Gar-
bińskiego w Częstochowie, zawiada-
mia, iż w dniu 27 Lutego (11 Mar-
ca) r. b. i dni następnych od godz.
10 rano odbywać się będzie

LICYTACJA

na zasławy nie wykupione lub nie
prolongowane w swoim czasie.

168 3-1

Ważny tylko dn. 26 Lutego 1908.

Czytelnicy

„Gońca Częstochowskiego”

za okazaniem niniejszego kuponu

w Teatrze Nowości

(Kinematograf)

otrzymają od zwykłych cen miejsce

40% ustępstwa

w Poniedziałki, Wtorki, Środy, Czwart-
ki i Piątki.

Program na bieżący tydzień:

CZĘŚĆ I

1) Teksas-Teks; 2) Zagubiona chust-
ka pokazuje drogę; 3) Nie wierzycy.

CZĘŚĆ II

3) Kolacja Młowna; 4) Niepoznany
talent; 5) Żarty artystów.

Ceny miejsc: Krasa I rząd 30 kop.
2-gi 18 k. Galeria 12 kop.

Kupon ten należy wyciąć z numeru,
celeb okazania go w Teatrze Nowości.